

AVIVA TAMARKIN

ur. 1939; Radom



Miejsce i czas wydarzeń	Radom, Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, rodzina i dom rodzinny, historia rodziny, dziadkowie

Rodzina

Ja jestem Aviva Tamarkin. Urodziłam się 5 marca w [19]39 roku w Radomiu. Jechałam z mamą do Lublina, bo tam tatuś był. Tatusia nie pamiętam, bo Niemcy go zabili. Ale mama zawsze mówiła, że wyglądam jak tatuś. Historia była taka, że chował się u polskiej rodziny i oni go wydali. To mi mama opowiadała. Nie wiem więcej.

Mama była Cela, Celina Bankier. A tatuś był Jakub Bursztyn. To ja się nazywałam Aviva Bursztyn. Urodziłam się Aviva, bo mój tatuś był w Izraelu i to imię się podobało mu. [Mama urodziła się w] [19]17, zdaje mi się. Mój tatuś był o wiele starszy od niej. Może w [19]09 [się urodził], może w [19]12. Miała siostrę. Opowiadała o niej. Nie wiem jak się nazywała. Ona zginęła.

Pamiętam dziadziusia, tatusia mojego tatusia. Babci nie znałam, bo ona umarła nim się urodziłam. Była druga żona dziadziusia, która mnie nie lubiła, bo ja nie byłam jej granddaughter [wnuczką]. Byłam innej babci granddaughter. Rodziców mojej mamy nie znałam, bo wyjechałyśmy z Radomiu jak się urodziłam. Zdaje mi się, że oni się nie uratowali. Był tam brat mojej mamy, Mark Bankier, który przyjechał do Izraela i którego potem spotkałam, jak jechaliśmy do Ameryki. On był lekarz w Ameryce.

[Dziadka] bardzo mało pamiętam. Bardzo mało, bo byłam taka malutka. Fabryka była na Lubartowskiej, zdaje mi się. On mieszkał tam. Fabryka skór. Nie wiem, co oni tam robili, bo nigdy nie byłam tam.

Data i miejsce nagrania	2017-12-12, Herclijja
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"